

Czołowy brazylijski sertanista nie żyje

30 października 2020

Jeden z najbardziej rozpoznawalnych i zasłużonych ludzi pogranicza, sartenitas i urzędnik zajmujący się ochroną i lokalizacją rdzennej ludności nie utrzymującej kontaktu ze społeczeństwem narodowym nie żyje, po tym jak został trafiony strzałą, która przeszła jego klatkę piersiową. Rieli Franciscato zginął nieopodal terytorium należącego do rdzennej ludności.



56-letni Rieli Franciscato zmarł w północno-zachodniej Brazylii, w stanie Rondonia, w trakcie standardowych prac wykonywanych dla brazylijskiej, rządowej organizacji ds. Indian (FUNAI). Jego koledzy z narodowej fundacji ds. Indian określili go jako „doskonałego, poważnego i oddanego specjalistę”. Stowarzyszenie Obrony Etnośrodowiskowej Kaninde, które pomógł stworzyć w latach 1980. przypomina, że rdzenna ludność żyjąca w dobrowolnej izolacji postrzega ludzi z zewnątrz jako obcych, nie jest w stanie więc odróżnić potencjalnego przyjaciela od wroga.

Świadkowie twierdzą, że Rieli Franciscato i jego grupa znaleźli się pod ostrzałem grupy wojowników gdy zbliżali się do terytorium rozpoznanego jako zamieszkane przez Indian izolowanych, a więc grupy nie utrzymującego kontaktów ze społeczeństwem narodowym. Franciscato próbował się ukryć za pojazdem, ale strzała wypuszczona z łuku trafiła go w klatkę piersiową. Policjant, który był świadkiem zdarzenia powiedział, że raniony mężczyzna usunął strzałę, która przeszła jego ciało tuż nad sercem: „Krzyknął, wyciągnął strzałę z klatki piersiowej, przebiegł 50 metrów i upadł na ziemię bez życia”. Fotoreporter z regionu, Gabriel Uchida

poinformował, że Franciscato obserwował plemię znane jako „izolowana grupa znad rzeki Cautario” (Indianie Amondawa nazywają ich „Yraparariquara”).

Rada Misyjna CIMI przypomina, że Rieli Franciscato był doświadczonym pracownikiem FUNAI z ponad trzydziestoletnim stażem, uznanym za jego poświęcenie i zaangażowanie w bezkompromisową obronę życia i przyszłości rdzennej ludności żyjącej w izolacji. Stał na czele Frontu Ochrony Etnośrodowiskowej w pobliżu terytorium ludu Uru-Eu-Wau-Wau, w regionie Seringueiras w stanie Rondônia. Po tym jak otrzymał informację o obecności izolowanych Indian znad rzeki Cautario, udał się na miejsce, chcąc zapobiec konfliktowi między Indianami a lokalną ludnością. Wszystko w regionie terytorium Indian Uru-Eu-Wau-Wau. Po tym jak „izolowani Indianie znad Cautario” pojawili się w czerwcu we wsi Seringueiras zmaterializowało się ryzyko śmiertelnego konfliktu między nimi a ludnością nierodzimą, ale także poważnego zagrożenia dla izolowanej grupy Indian, którzy definicji nie posiada immunologicznej odporności na choroby z zewnątrz. Doświadczenie uczy, że w wyniku nieodpowiedzialnego kontaktu w rezultacie infekcji może umrzeć nawet od 20% do 75% członków izolowanej grupy.

Terytorium Indian Uru-Eu-Wau-Wau od czasu budowy drogi BR-364, jest nieustannie nawiedzane przez myśliwych, poławiaczy ryb i drwali, a do niedawna również grabieżców ziemi, którzy wyznaczyli sobie działki na indiańskich ziemiach. Lokalne odizolowane grupy Indian przeżyły ludobójczą praktykę kontaktów i rozwoju państwa brazylijskiego w latach 1970. Kiedy brazylijska junta wojskowa wdrożyła Zintegrowany Program Rozwoju Północno-Zachodniej Brazylii (Polonoroeste). Program finansowany przez Bank Światowy, doprowadził do wytyczenia i budowy drogi, otwierając ziemię Indian nie utrzymujących kontaktu ze społeczeństwem narodowym dla brutalnego procesu kolonizacyjnego i najazdu gospodarczego, który przyczynił się do fizycznej eksterminacji kilku lokalnych plemion takich jak

Akunstu.

Pomimo wytyczenia przez brazylijskie państwo odrębnego terytorium rdzennego Uru-Eu-Wau-Wau, gdzie żyją ludy z którymi niedawno nawiązano kontakt: Amondawa, Jupaú i Uru-Eu-Wau-Wau, sam proces inwazji, wyzysku i eksterminacji rdzennej ludności tego regionu nie ustał.

Wydarzenie, które doprowadziło do śmierci nieodżałowanego Rieliego Franciscato, ujawnia desperację tych grup rdzennej ludności, która nie utrzymuje kontaktu ze społeczeństwem narodowym. Ich agresja wynika z przemocy, której doświadczyli przed laty, a może być również motywowana niedawnymi wydarzeniami.

Instytut Socioambiental (ISA), korzystając z danych z Narodowego Instytutu Badań Kosmicznych (Inpe), stwierdził, że na terytoriach izolowanych Indian wylesienie wzrosło o 113% w 2019 roku w stosunku do danych odnotowanych rok wcześniej. Niestety, polityce ochrony terytoriów ludności znajdującej się w dobrowolnej izolacji nie sprzyja obecny prezydent Brazylii Jair Bolsonaro, który w praktyce doprowadza do redukcji personelu i liczby Frontów Ochrony Etnośrodowiskowej, a w swych wypowiedziach podżega mieszkańców Brazylii przeciwko rdzennej ludności, która według niego ma posiadać zbyt wiele ziemi i nietykalnych surowców.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: [Noticias.uol.com.br](https://noticias.uol.com.br), [Tellerreport.com](https://tellerreport.com), [Lavanguardia.com](https://lavanguardia.com), [Globo.com](https://globo.com), [Noticias.aguas.ml](https://noticias.aguas.ml)

Źródło: WolneMedia.net